

Napadł i okradł. Trafił już za „kratki”

Data publikacji: 28.03.2024 10:50

Najpierw napadł na 77-letnią kobietę a kilka godzin później okradł 17-latkę. Został zatrzymany po pieszym pościgu przez policjantów ze Skoczowa.

Do zdarzenia doszło w ubiegłym tygodniu, policjanci z komisariatu w Skoczowie zostali poinformowani o rozboju, do którego doszło niedaleko ulicy Budowlanych. - **Spacerująca ścieżką 77-letnia kobieta została napadnięta przez nieznanego mężczyznę. Jak ustalili policjanci, sprawca przewrócił i pobił kobietę, a następnie ukradł jej torebkę, dokumenty, telefon, a nawet złota obrączkę...** - relacjonuj podkom. Krzysztof Pawlik, oficer prasowy cieszyńskiej policji.

Kilka godzin później nadeszła kolejna informacja o przestępstwie, którego sprawcą był najprawdopodobniej ten sam mężczyzna. Na dworcu kolejowym poprosił 17-latkę o użyczenie telefonu. Gdy go otrzymał, po prostu odszedł... nie oddając sprzętu.

Kilka chwil po zdarzeniu mundurowi zauważyli sprawcę. Ten na ich widok zaczął uciekać. Po krótkim pościgu został zatrzymany.

- **Policjanci znaleźli przy nim przedmiot łudząco przypominający broń, który finalnie okazał się wiatrówką. Skradziony telefon o wartości około 2000 złotych telefon, wrócił do właścicielki** - informuje Pawlik

34-latek trafił do policyjnego aresztu. Mężczyzna jest znany organom ścigania. W przeszłości był już karany za podobne przestępstwa. Na wniosek prokuratury i policjantów sąd zdecydował, że 34-latek najbliższe 3 miesiące spędzi w areszcie. Za przestępstwo rozboju grozi kara nawet 15 lat więzienia. Kara jednak może być wyższa ponieważ przestępstw dopuścił się w warunkach recydywy.

Red.